

UCHWAŁA

Dnia 16 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Karolina Majewska

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 16 listopada 2021 r. w sprawie zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 22 czerwca 2021 r. na uchwałę Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2021 r., sygn. I DI 14/21 w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Z. J. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. za czyny z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 235 kk, art. 236 kk i art. 271 § 1 kk

1. utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę w całości,
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

. Podstawą zażalenia i zarzutów wnioskowych wobec prokuratora były okoliczności szczegółowo opisane w uzasadnieniu do postanowienia Sądu Najwyższego z 16.06.2021 r. (k. 165-173). Obejmowały one m.in. ciąg rozstrzygnięć w toczącym się postępowaniu z udziałem prok. J. jakie prowadziła Prokuratura Okręgowa w K. m.in. przeciwko podejrzanemu K., jak i decyzji kontrolujących te rozstrzygnięcia zarówno w strukturze prokuratury, jak i w trybie ich kontroli sądowej.

W trakcie postępowania H. K. wystąpił pismem z 11.10.2012 r. o wyłączenie prok. J. powołując się na uzasadnioną wątpliwość co do jego

bezstronności. Reagując na to Zastępca Prokuratora Okręgowego w K. postanowieniem z 10.12.2012 r. nie uwzględnił wniosku, gdyż nie znalazł podstaw do wyłączenia prokuratora z urzędu. Ten ostatni następnie 19.12.2012 r. oddalił wnioski dowodowe H. K. i skierował 10.12.2012 r. przeciwko niemu akt oskarżenia. Oskarżony wnioskiem do protokołu rozprawy przed Sądem Rejonowym w Z. z 13.10.2014 r. (II K (...)) ponownie wniósł o wyłączenie prokuratora od udziału w rozprawie przeciwko sobie. I w tym przypadku wspomniany przełożony prokuratora postanowieniem z 20.10.2014 r. nie uwzględnił wniosku i odmówił wyłączenia, a sąd uznał H. K. winnym występku z art. 289 § 1 kk, wymierzając mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

H. K. w dniu 28.01.2019 r. skierował do Prokuratury Regionalnej w K. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstw przez prok. J. z art. 231 § 1, 235, 236 i 271 § 1 kk, m.in. na swoją szkodę w sprawie przed Sądem Rejonowym w B. (II K (...)), w tym w zakresie ewentualnego zatajania istotnych dowodów w sprawach: V Ds. (...) i V Ds. (...). Złożył też 3.04.2019 r. ustne zawiadomienie o możliwości popełnienia przez prokuratora wyżej wskazanych przestępstw w sprawie V Ds. (...). W reakcji na to prokurator Prokuratury Rejonowej w Ż. postanowieniem z 30.04.2019 r. odmówił wszczęcia śledztwa, nie dopatrując się w zachowaniu prok. J. ani przekroczenia uprawnień, ani niedopełnienia obowiązków. Na rozstrzygnięcie to zawiadamiający złożył 26.05.2019 r. zażalenie, które zostało uwzględnione 13.06.2019 r. w trybie art. 463 § 1 w zw. z art. 465 § 1 kpk ze względu na należyty H. K. w postępowaniu status pokrzywdzonego jako również pomówionemu.

Wskazany wyżej prokurator w Ż. postanowieniem z 26.06.2019 r. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie, gdyż nie dopatrzył się naruszenia prawa. Również to rozstrzygnięcie H. K. zaskarżył 14.07.2019 r., wskazując m.in., że dla potrzeb postępowania nie zabezpieczono wskazanych przez niego dowodów. W oparciu o ten zarzut i stwierdzenie, że prowadzący postępowanie nie dokonał oględzin akt sprawy Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z 25.11.2019 r. uchylił zaskarżone postanowienie prokuratorskie i przekazał sprawę do dalszego prowadzenia. Następnie 30.06.2020 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Ż. swoim

postanowieniem po raz trzeci odmówił wszczęcia śledztwa, w reakcji na co pełnomocnik zawiadamiającego zaskarżyła je 21.07.2020 r. w trybie art. 330 § 2 kpk. Wskazała przy tym m.in., że prowadzący postępowanie naruszył zasady obiektywizmu nie wyjaśniając i nie rozważając wszystkich okoliczności. Zażalenie to nie zostało jednak uwzględnione, zaś postanowieniem z 16.09.2020 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w G. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie prokuratora w Ż. W uzasadnieniu podkreślił prawidłową ocenę czynności prokuratorskich Z. J. w sprawie dotyczącej H. K., w tym oceny dowodów przeprowadzonych bezpośrednio przed sądem.

Z toczącym się postępowaniem w sprawie zarzutów z zawiadomienia H. K. związane były również okoliczności wynikające z faktu, iż wystąpił on 22.09.2020 r. z wnioskiem do Sądu Rejonowego w Ż. o przyznanie mu profesjonalnej pomocy prawnej do przygotowania subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko prok. J. W reakcji na to sędzia Sądu Rejonowego w K. zarządzeniem z 6.10.2020 r. nie uwzględnił wniosku, powołując się na fakt ustanowionego już pełnomocnika z urzędu. Rozstrzygnięcie to zaskarżyli zarówno wnioskodawca, jak i jego pełnomocnik, na podstawie czego Sąd Rejonowy w K. uchylił sprawę i przekazał do ponownego rozpoznania, a 12.01.2021 r. ustanowił dla wnioskodawcy pełnomocnika w osobie adw. C. do sporządzenia i podpisania subsydiarnego aktu oskarżenia. On zaś wywiódł wniosek z 16.02.2021 r. o wydanie zezwolenia na pociągnięcie prok. J. do odpowiedzialności karnej za czyny w nim wskazane, ale nie dołączył do niego sporządzonego przez siebie subsydiarnego aktu oskarżenia.

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2021 r. Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku i nie zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. Z. J. za to, że:

w okresie od 31.12.2011 r. do 20.12.2012 r. w K., działając jako prokurator Prokuratury Okręgowej w K., prowadząc postępowanie przygotowawcze pod sygn. V Ds. (...) nie dopełnił obowiązków służbowych polegających na prawidłowym prowadzeniu powyższego postępowania poprzez zatajenie dowodu niewinności H. K., dowolną ocenę zgromadzonego w toku postępowania przygotowawczego materiału dowodowego, w tym zeznań J. J. oraz podjęcie nieuzasadnionych i

błędnych decyzji merytorycznych co doprowadziło do skierowania przeciwko H. K. poświadczającego nieprawdę aktu oskarżenia, a tym samym fałszywe jego oskarżenie,

tj. o czyn z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 235 kk, 236 kk i art. 271 § 1 kk.

W uzasadnieniu do tego postanowienia w sprawie I DI (...) sąd *meriti* wskazał, że zarówno wnioskodawca jak i jego pełnomocnik utracili prawo do skierowania subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko prok. J. ze względu na prekluzyjny charakter terminu, o którym mowa w treści art. 55 § 1 kpk, a którego strona wnioskująca nie dochowała. W tym stanie formalnym Sąd nie podjął się merytorycznego zbadania treści samego wniosku.

Na postanowienie Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2021 r. zażalenie złożył pełnomocnik wnioskodawcy adw. Ł. C., który zaskarżył je w całości i na podstawie art. 438 pkt 2 kpk postanowieniu temu zarzucił mającą wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia obrazę przepisów postępowania, a to:

1. art. 127a § 1 w zw. z art. 55 § 2 kpk, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca utracił prawo do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko prok. J. w terminie miesiąca od dnia doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia wobec braku skierowania do sądu w tym terminie subsydiarnego aktu oskarżenia podpisanego osobiście przez wnioskodawcę wraz z wnioskiem o wyznaczenie mu pełnomocnika z urzędu, podczas gdy wnioskodawca w tym terminie wystąpił do sądu z wnioskiem o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu, co doprowadziło do zawieszenia terminu do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia na czas rozpoznania wniosku o przyznanie pomocy prawnej w tym zakresie, a w dalszej kolejności do skierowania subsydiarnego aktu oskarżenia do sądu z zachowaniem ustawowego terminu, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie ustalenia istnienia negatywnej przesłanki procesowej, a w konsekwencji nierozpoznania meritum sprawy oraz omówienia

wyrażenia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora;

2. art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze poprzez jego niezastosowanie i wykroczenie przez sąd I instancji poza przyznaną mu kompetencję do orzekania, albowiem wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej uzależnione jest wyłącznie od dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, a ocena występowania negatywnych przesłanek procesowych pozostaje poza kognicją sądu dyscyplinarnego, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez nierozpoznanie meritum sprawy przez ten sąd i odmówienie wyrażenia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora.

W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez wyrażenie zezwolenia na pociągnięcie prok. J. do odpowiedzialności karnej za opisany wyżej zarzut, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia sądu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu autor zażalenia do wspomnianego postanowienia podkreślił nietrafność twierdzenia sądu *meriti* co do utraty przez wnioskodawcę prawa do skierowania tego wniosku w okolicznościach sprawy, o których mowa w art. 55 kpk.

W odniesieniu zaś do drugiego zarzutu zażaleniowego pełnomocnik wnioskodawcy podniósł, że zgodnie z art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze sąd dyscyplinarny może wyłącznie oceniać kwestię dostatecznego uzasadnienia dopuszczenia się przestępstwa przez objętego zarzutem prokuratora. Natomiast sąd ten nie jest uprawniony do wnikania w ocenę zachowania prokuratora poza granice podejrzenia popełnienia przestępstwa, tj. rozstrzygania określonej wnioskiem sprawy co do meritum.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie pełnomocnika wnioskodawcy na uchwałę Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2021 r. (I DI 14/21) w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Z. J.– prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. nie jest zasadne, a sam wniosek o uchylenie immunitetu prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepisy dyscyplinarne, a także instytucja immunitetu prokuratorskiego pozostają ściśle powiązane ze szczególnymi zadaniami, jakie osoby piastujące tę funkcję pełnią w wymiarze sprawiedliwości. Żadne inne względy nie uzasadniają naruszenia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, o której mowa w art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji RP. W tym kontekście zadaniem postępowania w przedmiocie uchylenia immunitetu jest więc dogłębne sprawdzenie czy za sformułowanymi zarzutami nie kryją się *de facto* intencje mierzące w gwarantowaną prawem niezależność zawodową konkretnego prokuratora (np. w formie stosowanej wobec niego szykany).

Szczęólnego podejścia zdaniem Sądu Najwyższego wymaga sytuacja, gdy zgłoszone wobec prokuratora zarzuty obejmują jakikolwiek jego czyn, który pozostaje w związku z jego czynnościami dokonywanymi w charakterze prokuratora, w szczególności w postaci podejmowanych rozstrzygnięć prokuratorskich. W takim wypadku funkcja ochronna immunitetu rośnie. Chroni bowiem funkcjonariusza i jego czynności przed nieuprawnioną ingerencją ze strony organów państwa lub osób trzecich. Tym samym system prawny chroni nie tylko prokuratora przed niesłusznymi oskarżeniami, ale i jego niezależność decyzyjną. Jego czynności mogą być zmieniane wyłącznie w trybie określonych procedur oraz przez uprawnione do tego podmioty (np. przełożonych, sąd), nigdy w wyniku działań ze strony podmiotów nieuprawnionych. Z tego też powodu potrzeba immunitetu prokuratorskiego jest nie tylko klarowna, ale wymaga także szczególnej ostrożności w rozpoznawaniu wniosków o jego uchylenie. Dokonywać tego należy po dokładnym przeanalizowaniu faktów i pozbyciu się niepewności co do możliwej próby wpływu na prokuratora objętego takim wnioskiem.

Stwierdzone nieprawidłowości w czynnościach konkretnego prokuratora mogą być sanowane poprzez:

- zaskarżania ich w trybie instancyjnym (np. w oparciu o tryb hierarchicznego podporządkowania albo w ramach kontroli sądowej), gdzie prawidłowość czynności prokuratora podlega kontroli ze strony innego uprawnionego organu prokuratorskiego lub sądowego, dysponującego formalnymi środkami do ich modyfikacji lub uchylecia;
- podjęcie postępowania dyscyplinarnego w przypadku pojawienia się okoliczności uzasadniających podejrzenie popełnienia przez prokuratora deliktu dyscyplinarnego w sprawach, o których mowa w art. 137 § 1 pkt 1) – 5) Prawa o prokuraturze, ale z zastrzeżeniem wynikającym z § 2 tego przepisu, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego działanie lub zaniechanie prokuratora podjęte wyłącznie w interesie społecznym;
- zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności dyscyplinarnej w sytuacji, gdy inne środki nie zostały wykorzystane na czas lub szkodliwość jego przewinienia jest na tyle wysoka, że wymaga wszczęcia postępowania karnego, przy czym taką sytuację należy traktować jako ostateczność gdy inne środki nie są wystarczające

Nie może natomiast immunitet prokuratorski prowadzić do zapewnienia bezkarności sprawcom czynów karalnych. Nie usprawiedliwiają tego również żadne pozasłużbowe względy.

Ponadto Sąd Najwyższy podkreśla, że w przeciwieństwie do postępowania karnego (dyscyplinarnego), w którym rozpoznaje się i rozstrzyga kwestię odpowiedzialności karnej (dyscyplinarnej) obwinionego prokuratora, postępowanie w przedmiocie uchylenia immunitetu prokuratorskiego ukierunkowane jest wyłącznie na „rozważenie tego, czy powołany we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie (...) do odpowiedzialności karnej za konkretne, wskazane przestępstwo, zgromadzony dotąd w sprawie materiał dowodowy, dostatecznie uzasadnia podejrzenie popełnienia (...) przestępstwa” przez osobę korzystającą z ochrony immunitetu (*per analogiam* do wniosku obejmującego sędziego: uchwała Sądu Najwyższego z 9 października 2009 r.; SNO 68/09, LEX nr 1288971). Incydentalność takiego postępowania, polegająca na maksymalnym skupieniu na

jego przedmiocie (ustaleniu podstaw do uchylenia albo odmowy uchylenia immunitetu) powoduje, że nie jest zadaniem sądu rozpoznającego tę sprawę kontrolowanie innych postępowań, w tym określonych wyników postępowania przygotowawczego. W żadnym stopniu nie jest też ono typem kontroli w przedmiocie kwestii rozpoznanych już merytorycznie (np. w postępowaniu dowodowym), z których rozstrzygnięciem nie zgadza się wnioskujący. Podstawowym zadaniem tak rozumianego postępowania immunitetowego jest wyłącznie ustalenie w stosunku do konkretnej osoby korzystającej z przywileju immunitetowego czy istnieje lub nie istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa.

Uwzględniając wszystkie powyższe ustalenia ogólne wymaga zauważenia, że rozpoznawana przez Sąd Najwyższy sprawa odnosi się do oceny czynności prokuratorskich Z. J. podejmowanych przez niego w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego.

W przedmiotowej sprawie do pewnego stopnia zasadny jest pierwszy ze sformułowanych przez pełnomocnika z urzędu zarzutów. Jest bowiem faktem, że orzeczenie o utrzymaniu w mocy postanowienia z dnia 30 czerwca 2020 r. zostało wydane w dniu 16 września 2020 r., a wniosek o ustanowienie dla wnioskodawcy pełnomocnika z urzędu został złożony już w piśmie z dnia 22 września 2020 r. (patrz k. 129g i 129d) *ergo prima facie* widoczny jest brak przekroczenia przez H. K. terminu, o którym mowa w art. 55 § 1 kpk.

Sąd I instancji niesłusznie zatem w swoich rozważaniach pominął treść art. 127a § 1 kpk, zgodnie z którym termin do dokonania czynności ulega zawieszeniu na czas rozpatrzenia wniosku o przyznanie pomocy prawnej w tym zakresie. Tymczasem Sąd *meriti* w swym uzasadnieniu do postanowienia odniósł się wyłącznie do kwestii ustalenia momentu, w którym wygasa prawo wnioskodawcy do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia. Nie zajął się natomiast kwestią *stricto* merytoryczną.

Takie naruszenie nie może jednak przesądzać o ostatecznej ocenie słuszności wniosku o uchylenie immunitetu. Z uwagi na charakter rozpoznawanej

sprawy, jej powtarzalność (trzykrotne złożenie przez H. K. wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej trzech różnych osób, w tym prokuratorów i sędziego) oraz dogłębną znajomość sprawy przez sędziego sprawozdawcę w obecnym postępowaniu, który orzekał we wszystkich tych wspomnianych sprawach, sąd II instancji uznał za właściwe merytoryczne rozpoznanie złożonego wniosku.

W pierwszej kolejności wskazać przy tym należy, że do rozpoznawanego obecnie wniosku o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Z. J. nie został złożony subsydiarny akt oskarżenia, co stanowi istotne uchybienie dyspozycji art. 55 § 1 kpk, chociaż w innym rozumieniu niż wskazał to sąd I instancji.

Po wtóre należy również podnieść, że przedmiotowa argumentacja w samym wniosku nie uzasadnia w żadnym stopniu popełnienia przez prok. Z. J. czynu ujętego w zarzucie wnioskowym. Czynności faktyczne i rozstrzygnięcia zapadłe z jego udziałem w odniesieniu m.in. do H. K. o nie wyczerpują znamion przestępstw przypisanych mu w zarzutach.

W szczególności wnioskodawca nie uprawdopodobnił, aby faktycznie obwiniony prokurator zataił dowody świadczące o niewinności H. K. i K. S. w postaci protokołu z przesłuchania J. J., skoro pozostawał on nadal częścią materiału dowodowego w sprawie i był przedmiotem oceny prokuratora. Nawet swoiście rozumiane przez autora wniosku znamię „niewłaściwej oceny dowodów” nie może być przy tym traktowane jako podstępny zabieg względem dowodów, o którym mowa w treści art. 235 kk, wymagany przecież do przypisania sprawcy występkę fałszowania dowodów. W zakresie oceny dowodów prokurator korzysta przecież z prawnego zakresu swobody w granicach określonych dyspozycją art. 7 kpk, a w ramach której wykonywał swoje czynności prok. Z. J.

Według wnioskodawcy wyżej wymienione okoliczności stały u podstaw fałszywego oskarżenia i pomówienia H. K. Podkreślenia wymaga, że skoro owe wstępne przesłanki (zatajenie dowodów i nieprawidłowa ich ocena) nie znajdują potwierdzenia we wskazanym we wniosku materiale dowodowym, to

nie można również zakwalifikować wniosku takiego rozumowania jako realizację przez prokuratora znamion przestępstwa, o których mowa w art. 236 kk. Wykluczając tu z pola widzenia § 2 tego przepisu nie sposób przypisać sprawcy umyślnego występku zatajenia niewinności z art. 236 § 1 zachowania bez ogólnego chociaż wskazania powodów jakimi kierował się prokurator. Próżno jednak szukać takich sugestii we wniosku.

Dostrzegalny jest w tym kontekście pewien automatyzm w przypisywaniu prokuratorowi konkretnych zachowań. Dotyczy to w szczególności przywołanego w zarzutach art. 271 § 1 kk, przy czym fałsz intelektualny prokuratora nie jest tu w żaden sposób uprawdopodobniony, nawet poprzez chociażby ogólne zarysowanie jego znamion i motywów.

Nie budzi przekonania również argumentacja wnioskodawcy w kontekście przypisywanego prokuratorowi czynu z art. 231 § 1 kk. Ogólnikowość tego przepisu wymagałaby wyraźnego zakreslenia nadużycia funkcji prokuratorskich. Tymczasem autor wniosku odwołuje się do wysoko zakreślonych standardów w postaci wykazywania się przez prokuratora „ostrożnością procesową” i „krytycznym podejściem” do zgromadzonych dowodów, co nie stoi przecież w jakiegokolwiek sprzeczności z przypisanymi mu uprawnieniami decyzyjnymi i dopuszczalną swobodą w ich wykonywaniu.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając również fakt wielokrotnego kontrolowania czynności prok. J. przez jego zwierzchników, inne jednostki organizacyjne prokuratury i sądy, stwierdzić należy, że jest oczywistym, że nie ma żadnych merytorycznych podstaw do uznania, że dowody wskazane we wniosku z 16.02.2021 r. o pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej uzasadniają uchylenie immunitetu prokuratorskiego. Prokurator działał bowiem w granicach przyznanych mu prawem kompetencji, a wskazane rozbieżności interpretacyjne co do oceny dowodów nie wynikały z subiektywnego ukierunkowania czynności prokuratorskich.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji.

